

Sygn. akt *X Ga 160/15*

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Lesław Zieliński (spr.)

Sędzia SO Iwona Wańczura

Sędzia SO Tomasz Pawlik

Protokolant: Andrzej Chodorowski

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z wniosku: S. (...) w J.

z udziałem:

L. S.

M. S.

K. M. J.

I. P.

Z. S.

P. S.

o zakazanie prawa prowadzenia działalności gospodarczej

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 21 stycznia 2015 r.

sygn. akt XII Gzd 34/12

p o s t a n a w i a:

- zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że orzec w stosunku do L. S., M. S., K. M. J., I. P. i Z. S. pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres lat trzech;
- oddalić apelację w stosunku do osoby P. S..

UZASADNIENIE

Wnioskodawca S. (...) w J., wniósł o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej wobec uczestników postępowania: L. S., M. S., K. J., P. S., I. P. i Z. S. na okres 10 lat.

W uzasadnieniu wnioskodawca podniósł, że uczestnicy postępowania byli członkami zarządu Przedsiębiorstwa (...). z o.o. w J. (dalej: Spółka, dłużnik) i przyczynili się do powstania niewypłacalności Spółki, poprzez niezłożenie lub złożenie zbyt późno wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. W ocenie wnioskodawcy wniosek ten zgłoszony 29 sierpnia 2011 r. został złożony za późno, bowiem już od początku 2010 r. Spółka nie regulowała zobowiązań podatkowych, miała także inne nieuregulowane zobowiązania. Wnioskodawca wskazał także, że uczestnik L. S. uszczuplił majątek Spółki. Według wnioskodawcy powyższe okoliczności sprawiły, że zostały spełnione przesłanki do orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej wobec wszystkich uczestników postępowania.

Uczestnicy postępowania I. P. i Z. S., wnieśli o oddalenie wniosku. Wskazali, że w okresie, w jakim wchodzili w skład zarządu Spółki, tj. od stycznia do września 2011 roku, do ich obowiązków nie należało zajmowanie się sprawami finansowymi Spółki, w związku z czym nie można zatem mówić o celowości, czy rażącym niedbalstwie w ich działaniach. Jednocześnie wskazali, że w okresie od 2007-2010 r. księgowość Spółki prowadził podmiot zewnętrzny - (...) Sp. z o.o. w J., co do którego istniało uzasadnione podejrzenie, iż dokumentacja księgowa była prowadzona w sposób nierzetelny i nieprawidłowy.

Uczestnik K. Jordan wniósł o oddalenie wniosku o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. Wyjaśnił, że w okresie pełnienia funkcji członka zarządu Spółki tj. do dnia 22 listopada 2011 r. nie miał wpływu na podejmowane przez Spółkę decyzje. Wskazał, że podejmowane one były jednoosobowo przez właściciela Spółki, a sam nie miał wiedzy o nieregulowaniu przez Spółkę zobowiązań, wobec czego nie spowodował uszczuplenia majątku spółki, jak też nie przyczynił się do jej niewypłacalności i wyrządzenia szkody wierzycielom.

Uczestnik postępowania, P. S. również wniósł o oddalenie wniosku. W uzasadnieniu podniósł, że pełnił funkcję członka zarządu Spółki do marca 2010 r., a w tym okresie nie było przesłanek do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, a działania zarządu nie przyczyniły się do pogorszenia się jej sytuacji finansowej. Ponadto od marca 2010 roku uczestnik był jedynie prokurentem Spółki i nie podpisał żadnych dokumentów w imieniu Spółki.

Również uczestnik L. S. w odpowiedzi na wniosek o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności wniósł o jego oddalenie. Wskazał, że pełnił funkcję członka zarządu Spółki do końca 2010 r., a w tym okresie nie było przesłanek do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Uczestnik zakwestionował stanowisko wnioskodawcy, który uznał że do niewypłacalności spółki doszło w styczniu 2010 roku. Wskazał także, że (...) Sp. z o.o., która prowadziła księgowość nie regulowała zobowiązań Spółki, i że wyprowadzono ze Spółki ponad 3.000.000 zł.

Uczestnik M. S. także wniosła o jego oddalenie informując, że nie zgadza się z zawartymi we wniosku twierdzeniami. Oświadczyła, że pełniła funkcję prezesa zarządu Spółki od stycznia do września 2011 roku. Jednocześnie uczestniczka uchyliła się od odpowiedzialności za działania zarządu spółki, które doprowadziły do jej złego stanu finansowego, a które były podejmowane przed objęciem przez nią funkcji prezesa, a także od odpowiedzialności za konsekwencje tych działań, które dokonywane były bez jej zgody i wiedzy (np. wskazana okoliczność sfałszowania jej podpisu).

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2015 r. Sad Rejonowy w Gliwicach oddalił wniosek wnioskodawcy.

Sąd Rejonowy ustalił, że w ramach (...) upoważniła (...) Sp. z o.o. do regulowania zobowiązań podatkowych i składkowych do ZUS, która to doprowadziła do wyprowadzenia z rachunku bankowego Spółki środków w łącznej kwocie ok. 4.000.000,00 zł na rachunki zewnętrzne z pominięciem ich przeznaczenia. W związku z tym nowi

członkowie zarządu Z. S. i I. P. mieli za zadanie odzyskanie brakującej dokumentacji księgowej. Po odzyskaniu i protokolarnym przekazaniu części dokumentów w lutym i kwietniu 2011 roku, sporządzono bilans i sprawozdanie finansowe za okres 2008 – 2010 r., co ostatecznie doprowadziło do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w miesiącu sierpniu 2011 roku. Postanowieniem z dnia 1 lutego 2012 r. Sąd ogłosił upadłość Spółki.

Rok 2010 Spółka zakończyła stratą netto wynoszącą 2.891.402,93 zł, a wartość jej zobowiązań krótkoterminowych wynosiła kwotę 7.943.885,46 zł. Jednocześnie Spółka cały czas kontynuowała prowadzenie działalności gospodarczej. Sąd Rejonowy wskazał, że specyfika branży charakteryzowała się częstymi opóźnieniami w płatnościach kontrahentów, a zarządzający Spółką nie składali wniosku o ogłoszenie upadłości w 2010 r. uznając, iż nie istnieją podstawy, by uznać Spółkę za niewypłacalną. Sąd ogłaszając upadłość Spółki nie wskazał w jakiej konkretnej dacie doszło do powstania niewypłacalności spółki, uznając, że dłużnik zaprzestał spłacania długów i mimo że kontynuuje prowadzenie działalności gospodarczej, to niewykonywanie przez dłużnika zobowiązań z uwagi na strukturę zadłużenia będzie się wyłączać pogłębiać.

W celu ustalenia daty powstania niewypłacalności dopuszczony został dowód z opinii biegłego oraz uzupełniającej opinii biegłego. W treści obu opinii biegły uznał, że z uwagi na niekompletność dokumentacji księgowej i rachunkowej nie jest w stanie ustalić konkretnej daty powstania niewypłacalności dłużnika. Biegły ustalił jedynie, że na dzień 31 grudnia 2010 roku wartość zobowiązań dłużnika przekroczyła wartość jego majątku o kwotę przekraczającą 244.000 zł. Biegły nie był natomiast w stanie określić daty zaprzestania przez dłużnika spłacania swoich zobowiązań, z uwagi na brak danych co do terminów ich wymagalności. Biegły stwierdził jedynie, że spółka posiadała już w dniu 19 stycznia 2010 roku trzy wymagalne zobowiązania, jednak czy spełniało to przesłankę trwałego zaprzestania regulowania zobowiązań dłużnika biegły nie był w stanie ustalić.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika, by na dzień 1 stycznia 2010 r. spółka była niewypłacalna albowiem nie można ustalić momentu trwałego niewykonywania wymagalnych zobowiązań. Sąd uznał, że wniosek o ogłoszenie upadłości z dnia 29 sierpnia 2011 r. został złożony z opóźnieniem, gdyż winien być złożony najpóźniej do dnia 14 stycznia 2011 r. Jednakże Sąd Rejonowy wskazał, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika by jakkolwiek winę w tym zakresie ponieśli uczestnicy postępowania, zaś wina stanowi konieczną przesłankę zastosowania sankcji wynikającej z art. 373 Prawa upadłościowego i naprawczego (dalej p.u.n.). Sąd Rejonowy podniósł, iż wnioskodawca winien zgodnie z art. 6 k.c. udowodnić, że uczestnicy ponoszą winę w niezłożeniu w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości. W ocenie Sądu żaden z uczestników nie miał bowiem pełnej wiedzy o skali nieprawidłowości jakie miały miejsce w działalności podmiotu, któremu zlecono prowadzenie księgowości i dokonywanie spłat zobowiązań podatkowych i składkowych do ZUS. Niezależnie od tego Sąd wskazał, że wnioskodawca nie wykazał zmniejszenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa dłużnika i rozmiaru pokrzywdzenia wierzycieli, co jest konieczną przesłanką zastosowania art. 373 p.u.n.

W apelacji wnioskodawca zaskarżył postanowienie w całości, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego: art. 373 ust. 1 pkt 1 i art. 374 ust. 2 w zw. z ust. 1 p.u.n. w szczególności poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez stwierdzenie, że wnioskodawca nie wykazał wszystkich przesłanek niezbędnych do orzeczenia wobec uczestnika zakazu prowadzenia działalności gospodarczej; błędną wykładnię art. 11 ust 1 i 2 p.u.n. polegającą na przyjęciu, że dopiero wtedy, kiedy zobowiązania dłużnika przekroczą wartość majątku, pozwala to na przyjęcie, że dłużnik stał się niewypłacalny; naruszenie przepisów postępowania, a to w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego i przekonywującego rozważenia istniejącego materiału dowodowego, skutkującego wyprowadzeniem logicznych wniosków zgodnych z doświadczeniem życiowym oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie motywów swojego rozstrzygnięcia; art. 316 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie i niedokonanie przez Sąd oceny dopuszczonych i zawnioskowanych dowodów, oraz art. 130 § 2 k.p.c. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie przez Sąd.

Wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie zgodnie z żądaniem wniosku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy L. S. i P. S. wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy zasługiwała na uwzględnienie w zasadniczej części.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy dokonał gruntownej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz odniósł się do zarzutów podniesionych w apelacji. Na podstawie przeprowadzonej analizy Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zarzuty apelacji okazały się w znacznej części zasadne.

Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy za własne i aprobuje ocenę prawną w kwestii ustalenia istnienia stanu niewypłacalności Spółki na dzień 31 grudnia 2010 r., a co za tym idzie uznanie, iż wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki wniesiony został z opóźnieniem.

Sąd Okręgowy nie aprobuje natomiast stanowiska Sądu Rejonowego i jego rozważań prawnych, w których wskazał, że w niniejszej sprawie brak przesłanki do uznania, iż w rozumieniu przepisów prawa upadłościowego i naprawczego, uczestnicy postępowania bez swej winy, będąc do tego zobowiązanymi z mocy ustawy, nie złożyli w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 maja 2011 r. (sygn. akt V CSK 352/10) wprawdzie nie ulega wątpliwości, że warunkiem zastosowania art. 373 ust. 1 p.u.n. jest wykazanie przez wnioskodawcę i ustalenie przez Sąd jednej z przesłanek tego przepisu, którą jest nie złożenie przez dłużnika wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości, a zatem konieczne jest ustalenie zaistnienia stanu niewypłacalności, w rozumieniu art. 11 ust. 1 p.u.n., tj. stanu trwałego niewykonywania większości wymagalnych zobowiązań oraz chwili zaistnienia tego stanu, jednak przy ustalaniu tych okoliczności mają zastosowanie wszystkie zasady i przepisy prawa procesowego dotyczące postępowania dowodowego i ustaleń faktycznych, w tym art. 229, art. 230 i art. 231 k.p.c. Jedną z przesłanek zastosowania art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. jest ustalenie, iż nie złożenie przez zobowiązanego wniosku o ogłoszenie upadłości w ustawowym terminie nastąpiło z jego winy. Przepis ten niewątpliwie nie przewiduje domniemania winy zobowiązanego, a zatem, w myśl ogólnej zasady przewidzianej w art. 6 k.c. w zw. z art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n., wnioskodawca, który żąda wydania orzeczenia przewidzianego w art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n., powinien udowodnić winę zobowiązanego w złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości po terminie przewidzianym w tym przepisie.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie wnioskodawca wykazał, iż niezłożenie przez uczestników wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie przewidzianym przez ustawę wyczerpuje podstawę z art. 373 ust. 1 p.u.n.

Jak słusznie wskazał wnioskodawca bezspornym jest, że wszyscy uczestnicy w różnych okresach czasu pełnili funkcję członka zarządu Spółki. L. S. pełnił funkcję prezesa zarządu Spółki od 1991 r. do 30 grudnia 2010 r., uczestnik P. S. zaś od 2001 r. do 30 kwietnia 2010 r. Uczestnicy K. Jordan i I. P. pełnili funkcję członków zarządu od 30 grudnia 2010 r., nigdy nie składając wniosku o ogłoszenie upadłości. M. S. i Z. S. również pełnili funkcję członków zarządu od 30 grudnia 2010 r., wniosek o ogłoszenie upadłości złożyli zaś 29 sierpnia 2011 r.

W treści obu opinii biegły uznał, że w oparciu o przedstawione mu dokumenty księgowe i rachunkowe nie jest w stanie z uwagi na ich niekompletność ustalić konkretnej daty powstania niewypłacalności dłużnika. Biegły ustalił jedynie, że na dzień 31 grudnia 2010 roku wartość zobowiązań dłużnika przekroczyła wartość jego majątku o kwotę przekraczającą 244.000 zł. Biegły nie był natomiast w stanie określić daty zaprzestania przez dłużnika spłacania swoich zobowiązań, z uwagi na brak danych co do terminów ich wymagalności. Biegły posiadał bowiem powyższe informacje jedynie

co do części zobowiązań, co pozwoliło mu na stwierdzenie, że spółka posiadała już w dniu 19 stycznia 2010 roku trzy wymagalne zobowiązania, jednak czy w kontekście łącznego zadłużenia i ogólnej liczby wierzycieli spełniało to przesłankę trwałego zaprzestania regulowania zobowiązań dłużnika biegle nie był w stanie ustalić.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy słusznie przyjął datę 31 grudnia 2010 r. jako datę, w której zaistniał stan niewypłacalności Spółki. Wobec tego wniosek o ogłoszenie upadłości winien być złożony do dnia 14 stycznia 2011r. Wniosek taki natomiast złożony został w dniu 29 sierpnia 2011 r., a więc z opóźnieniem, jak również prawidłowo uznał Sąd Rejonowy.

Sąd Okręgowy jednak nie aprobuje stanowiska Sądu Rejonowego, który uznał, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, by jakkolwiek winę w tym zakresie ponosili uczestnicy postępowania, za wyjątkiem uczestnika P. S..

P. S. bowiem funkcję członka zarządu Spółki pełnił do dnia 30 kwietnia 2010 r. Skoro zaś Sąd przyjął, iż stan niewypłacalności Spółki powstał z dniem 31 grudnia 2010 r., kiedy to P. S. nie był członkiem zarządu od 8 miesięcy, to nie można mu przypisać winy w związku z niezłożeniem w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości, a co za tym idzie orzeczenia wobec niego zakazu na podstawie art. 373 ust. 1 p.u.n.

Odnosnie pozostałych uczestników Sąd Okręgowy uznał, iż nie złożenie przez nich wniosku o ogłoszenie upadłości w ustawowym terminie nastąpiło z winy uczestników. Przede wszystkim L. S. pełnił funkcję członka zarządu od 1991 r. Co prawda wraz z ustaloną datą zaistnienia stanu niewypłacalności, tj. na dzień 31 grudnia 2010 r., przestał pełnić funkcję członka zarządu, jednak z całą pewnością miał wiedzę dotyczącą stanu Spółki oraz o jej pogarszającej się sytuacji finansowej, co obligowało go do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Tym bardziej, że miał on wiedzę że (...) Sp. z o.o., która prowadziła księgowość nie regulowała zobowiązań Spółki, i że wyprowadzono ze Spółki ponad 4.000.000 zł. Niezależnie od tego L. S. powinien był także poinformować pozostałych członków zarządu pełniących swe funkcje od 30 grudnia 2010 r. o złym stanie Spółki, która stanowiła przesłankę do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Pozostali członkowie zarządu funkcje swe pełnili od 30 grudnia 2010 r. W ocenie Sądu powinni oni byli zapoznać się ze stanem finansowym Spółki. Wiadomym było, iż Spółka nie reguluje zobowiązań publicznoprawnych już od początku 2010 r., a także ujawnione zostały operacje finansowe (...) Sp. z o.o., prowadzącej księgi rachunkowe Spółki, która to wyprowadziła z rachunku Spółki ponad 4.000.000 zł. Spółka zresztą uzyskała część dokumentacji księgowej w lutym, a następnie w kwietniu 2011 r.

Z chwilą gdy spółka zaprzestanie spłacania wymagalnych zobowiązań lub gdy jej zobowiązania przekroczą wartość majątku, powstają podstawy do ogłoszenia upadłości i jednocześnie od tej daty w ciągu dwóch tygodni jej zarządca ma obowiązek zgłosić wniosek o upadłość. Jeżeli wniosku takiego nie złożył, a stan uzasadniający ogłoszenie upadłości trwa nadal, to zarówno on jak i każdy następujący po nim zarządca spółki, ma także obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość w terminie dwóch tygodni dnia, w którym dla niego stało się możliwe, a więc od dnia w którym przy zachowaniu należytej staranności, mógł dowiedzieć się o istnieniu przesłanek do ogłoszenia upadłości. Jeżeli kolejna osoba zobowiązana z mocy ustawy tego nie uczyni w ciągu dwóch tygodni od dnia, gdy dowiedziała się o istnieniu podstaw ogłoszenia upadłości sąd może wydać w stosunku do niej orzeczenie, o którym mowa w art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2008 r., V CSK 508/07).

Celem i funkcją postępowania zakazowego opartego na przepisie art. 373 i 374 p.u.n. jest przede wszystkim eliminacja z obrotu prawnego niesolidnych przedsiębiorców (dłużników), którzy z własnej winy nie dopełnili ciężących na nich obowiązków ustawowych wynikających z przepisów prawa (art. 373 p.u. n.), bądź którzy na skutek celowego działania lub rażącego niedbalstwa doprowadzili do własnej niewypłacalności (art. 374 p.u.n.). Ten cel i funkcja postępowania zakazowego nakazuje w oparciu o przepis art. 373 p.u.n. eliminację wszystkich niesolidnych dłużników, natomiast nie może dozwalać na wyłączenie z postępowania zakazowego tej grupy dłużników nierzetelnych i naruszających prawo, którzy posiadają zadłużenie wieloletnie (ale nadal prowadzących działalność gospodarczą, zaciągających kolejne

zobowiązania i powiększających stan swojej niewypłacalności) i to tylko dlatego, że nikt z kręgu osób uprawnionych do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości takiego wniosku nie złożył.

Powyższe prowadzi do konkluzji, iż członkowie zarządu co najmniej z ostrożności wynikającej z zasad doświadczenia życiowego powinni byli złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości. Tymczasem członkowie zarządu nie zareagowali, bądź też zareagowali zbyt późno na pogarszającą się sytuację finansową spółki, co jest dowodem ich zawinienia i przyczynienia się do pokrzywdzenia wierzycieli. W złożonym przez uczestników M. S. i Z. S. wniosku o ogłoszenie upadłości wskazano, iż zadłużenie Spółki wynosi 9.006.287,55 zł. Bezczynność członków zarządu spowodowała więc znaczny wzrost zadłużenia Spółki w porównaniu do dnia 31 grudnia 2010 r. Rok 2010 Spółka zakończyła bowiem stratą netto wynoszącą 2.891.402,93 zł.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, który wyłączył winę uczestników wskazując, że osoby zarządzające Spółką zgodnie z wewnętrznym podziałem czynności, nawet jeśli miały wiedzę o czasowych trudnościach w spłacaniu zobowiązań, to w świetle specyfiki prowadzonej działalności gospodarczej uznawały je wyłącznie za przejściowe, co skutkowało tym, że żaden z uczestników nie miał pełnej wiedzy o skali nieprawidłowości jakie miały miejsce w działalności podmiotu prowadzącego księgowość Spółki. Tymczasem z przepisów Kodeksu spółek handlowych wprost wynika obowiązek każdego członka zarządu spółki do prowadzenia spraw spółki.

Wobec tego podnoszenie przez uczestników, że do ich obowiązków nie należało zajmowanie się sprawami finansowymi Spółki, czy też, że decyzje podejmowane były jednoosobowo przez właściciela Spółki, a część uczestników nie miała wiedzy o nieregulowaniu przez Spółkę zobowiązań, wobec czego nie zostało spowodowane przez nich uszczuplenie majątku spółki, jak też nie przyczynili się do jej niewypłacalności i wyrządzenia szkody wierzycielom, nie mogło w niniejszym postępowaniu odnieść zamierzonego skutku.

Dodatkowo podstawą do pozbawienia prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu w przypadku wystąpienia przesłanek opisanych w art. 373 ust. 1 p.u.n. może być zarówno wykazanie winy umyślnej, jak i nieumyślnej osoby, wobec której orzekany jest zakaz. Zarówno więc umyślne dokonanie bądź zaniechanie czynności, o których mowa, jak lekkomyślność lub niedbalstwo, których następstwem są owe działania uzasadnia orzeczenie zakazu. W ocenie Sądu Okręgowego wskazane już uprzednio m.in. uznanie przez uczestników, że trudności w spłacaniu zobowiązań Spółki są jedynie okresowe, gdy jednocześnie ujawnione zostały działania (...) Sp. z o.o. na szkodę Spółki, a także od 2010 r. niespłacane były zobowiązania podatkowe i inne oraz wskazanie, że nie zajmowali się sprawami finansowymi Spółki są przejawem niedbalstwa i lekkomyślności uczestników.

Należy pamiętać, że orzeczenie zakazu objętego sporem jest sankcją nakładaną na dłużnika, za jego niesolidne i zawinione zachowania. Wobec wykazania, że owe zachowania miały miejsce, i że były zawinione orzeczono zakaz wobec uczestników L. S., M. S., K. J., I. P. oraz Z. S..

Uznając zatem apelację wnioskodawcy za zasadną w części, Sąd Okręgowy na zasadzie art. 386 § 1 pkt 1 k.p.c. zmienił w tej części zaskarżone postanowienie i orzekł o pozbawieniu uczestników prawa prowadzenia działalności gospodarczej i zajmowania oznaczonych stanowisk na okres 3 lat w oparciu o przepis art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n.

W pozostałym zaś zakresie, zgodnie z art. 385 k.p.c. w związku z art. 376 ust. 1 p.u.n. oraz art. 13 § 2 k.p.c. apelację oddalono.

SSO Iwona Wańczura SSO Lesław Zieliński SSO Tomasz Pawlik